KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Czerwca. — Rok 1836. Wtorek. № 162. Jutro, S. Paulin. Początek Lata.

JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik Król:, w tych dniach zwiedzał tutejszy *Instytut głuchoniemych*, tudzież Szpital S. *Łazarza*, iakoteż *Więzienia*; wszędzie znalazł porządek i raczył władzom miejscowym oświadczyć zadowolenie.

Ner 125 czyli 21 za rok bież: *Magazynu Powszechnego* wyszedł z druku, zawiera: 1) Wyspa Murano na archipelagu, z *ryciną* wyobrażaiącą klasztor wystawiony za czasów potęgi Wenecjan, a do dziś dnia zachowany; 2) Obyczaie dzikich mieszkańców Nowej Hollandji; 3) Merynosy, opis gatunków tych owiec, ich pochodzenie it.d. z *ryciną*; 4) Rodzina Bonapartych. *Napoleon*, ciąg dalszy; 5) Hebrydy, opis tych wysp, mieszkańców i t. d., z *ryciną* wyobrażaiącą wyspę Staffa z pieczarą *Fingala*. Ner 22 tegoż pisma iuż iest pod prassą i wkrótce ukończy się pierwsze półrocze. Szanowni Prenumeratorowie zechcą wcześnie na urzędach i stacjach pocztowych zaprenumerować na 2gie półrocze, a tym sposobem zapewnią sobie pewne i regularne odebrania pisma. Osoby życzące sobie nabyć exemplarz tego pisma od początku, zechcą się zgłosić do Kantoru Głównego *J. Gliksberga* w Księgarni Szkół publiczn: ulica Przeiazd Nr 649. — Wczoraj w Redakcji Kurjera od O. F. złożono złp. 10 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, i tyleż dla prawdziwie biednych; złożono oraz za karę od Czeladnika Piekarskiego za nieposłuszeństwo złp. 2. — Dziś o godzinie 3 po południu wyprowadzone będą na smętarz Powązkowski zwłoki ś. p. Franciszka Xawerego *Cwikiel*, tutejszego Obywatela, Majstra Piekarskiego; dla oddania ostatniej Chrześcjańskiej posługi, upraszaią krewni nieboszczyka, przyiacioł, kolegów i znaiomych. — Kompletnego Tyg: Rolniczo - Technologi: z upłynionego półrocza (od 1go Stycznia do 1go Lipca r. b.), tudzież różnych dzieł gospodarskich, przez N. *Kurowskiego* wydanych, dostać można w Redakcji Tygodnika przy ulicy Kapitulnej pod Nr 537. — Część *Krakowskiego Przedmieścia* od possesji W. *Malcza* Doktora (dawniej domu Wasilewskiego) aż do ścieszki poprzecznej granitowej przed pałacem Dyrekcji Jeneral: Poczt, w prost ulicy Trębackiej zostaie teraz zupełnie przerobioną, to iest adamizacja skasowana, a na to miejsce dany iest środkiem ulicy bruk z kamieni polnych w kratkę docinanych. Mostki rynsztokowe podobnież będą zniesione, po prawej stronie z kamieni drobnych wysortowanych, po lewej zaś od strony domu pocztowego chodnik z marmuru ułożony będzie. — Oprócz wód naturalnych mineralnych, w których szukaią polepszenia zdrowia mieszkańcy Warszawy, używaiąc ich w obszernym ogrodzie *Foxalu*, oraz wód sztucznych, odznaczaiących się świeżością i tannością dostarczanych w pięknym ogrodzie *Dykierta* przy ulicy Długiej; widzieć można codziennie rano a czasem i w południe, wiele osób piiących wodę z studni w ogrodzie *Saskim*. Zdaie się, że ten naturalny i własny napój ieśli niepomoże zdrowiu, zaszkodzić nie może, a są i tacy, którzy zapewniaią, że im pomógł. Atoli i w tej niewinnej kuracji rada Lekarza powinna wprzód być zasięgniętą. — Wczoraj w południe wszczął się pożar w dużym domu narożnym *Nalewek* i ulicy *Gęsiej*; lecz natychmiast przez Straż ogniową został ugaszonym. — *Skrib* ieszcze zasilaiąc pięknemi płodami scenę francuzką, dostarcza przyiemnej zabawy tego rodzaiu i naszym teatrom; wczoraj pierwszy raz przedstawiona w teatrze Rozmaitości Komedja 2 aktowa *Uczony czyli szczególna recepta*, zadowoliła obecnych. Uczony, maiętny, nie młody, tyle iest zaięty nauką i swemi dziełami, że to zagraża utratą zdrowia a może i życia; za-

cny Lekarz a razem i Przyiaciel za iedyne lekarstwo dla oddalenia tych niebezpieczeństw uznaie, aby uczony nakoniec ożenił się; z tego wynikaią sceny zabawne, a koniec wielce interesuie. Rolę główną przedstawił JP. *Jasiński*, policzyć ią należy do tych wielu w których talent tego Artysty iaśnieie; został powszechnym odgłosem przywołany. Zapytano o tłumacza, oświadczono że tłumaczenie ofiarowano naszemu Teatrowi, pod imieniem Jgnac: *Miłakowskiego*. — (Art. na.) Przeieżdżaiąc przez wieś *Wiązowną* w dniu 21 z. m., byłem świadkiem zdarzenia następuiącego: Pan C. Jużenjer korpusu dróg i mostów, zgubił na drodze z Garwolina do Wiązowny zawiniątko, w którem znajdowały się rzeczy wartości przeszło złp. 1000 i nieco gotówką. Młody Wieśniak zoczywszy ie na drodze wziął, a nie zbaczaiąc z szosse, upatrywał właściciela i tak zaszedł aż do Wiązowny. Na drodze nadybany przez nieuczciwych ludzi pomimo proponowanej nagrody, nie dał się namówić do czynu ohydnego. Za okazaniem się prawego właściciela, zwrócił ie w całości, nic nieuroniwszy. W młodym wieśniaku takie zamiłowanie prawdy dowodzi poczciwości Ludu naszego. Oddaiąc hołd należny cnocie, nie mogę przemilczeć imienia *Michała Bareia* włościana z wsi *Prawdy* w obw: Łukowskim woie: Podl:, z dóbr JW. Jenerała Lejtn: *Gołowina* Dyrektora Głów: prez: w K. R. S. W. D. i O. P. Oby ogłoszenie publicznie czynu tego, stać się mogło dla innych szlachetną pobudką. *A. M...*

Z Petersburga 1/13 Czer:.— N. CESARZ w skutek postanowienia Komitetu PP. Ministrów, 21 Kwietnia rozkazał: familją Członka Rady Państwa, Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego *Stefana* i brata iego stryiecznego *Stanisława Grabowskich* potwierdzić w dostoieństwie hrabiów. — N. PAN Reskryptem swym raczył uwolnić Jene:-adj: *Suchozaneta* na iegoż żądanie od obowiązków Naczelnego Dyrektora korpusu Paziów, wszystkich lądowych korpusów kadetów i pułku szlacheckiego, tudzież od głównego zwierzchnictwa nad szkołami artyllerji i inżenierji, przyczem J. C. M. oświadczył zupełną wdzięczność za gorliwość i czynność, któremi odznaczone były pożyteczne prace, w kierowaniu przez tegoż Jenerała temi zakładami.

Niemcy.— W Baltyckich portach ieszcze nieco podwyższa się cena pszenicy; także dopytuią się i o żyto. — Dziennik Frankfortski donosi o pogłosce, że może między Francją, Austrją i Prusami zostanie zawarta konwencja w celu zapewnienia *Hiszpanji* Monarchicznej iedności i całości tego kraiu, to przymierze potrojne uzupełniłoby poczwórny traktat i przywróciłoby spokojność w Hiszpanji z zachowaniem dawnego rządu. — Królewiczowie Francuzcy iuż opuścili Wiedeń, udaiąc się do Turynu.

Francja.— Król i rodzina iego przeznaczyli kilka tysięcy franków na podupadłych mieszkańców prowincjonalnych, którzy przez ostatnią powódź w czasie wystąpienia *Sekwany* wszystko utracili. — Gwardja narodowa Paryzka i prowincjonalna ma wkrótce uzyskać nowe ustawy tyczące się karności i dobrego porządku. — Do *Paryża* doszły pożądane wiadomości o zdrowiu Xiążąt *Orleanu* i *Nemur*, oraz o uprzejmem ich przyjęciu w Berlinie i w Wiedniu. — Na przedmieściu S. Antoniego znaleziono w nocy 6 b. m. gwałtownie zamordowane dziecie płci męzkiej w odległem miejscu; to dziecie 7mio letnie miało kilkanaście ran w różnych miejscach ciała i zupełnie było obnażone. — Na posiedzeniu izby deput: w Paryżu, gdy trwały ciekawe obrady o Algierze, znajdowało się między słuchaczami kilku świeżo przybyłych Arabów.— W tejże izbie uchwalono przeznaczyć potrzebną summę na utrzymanie wojska francuz: w *Ankonie*; (a zatem nie potwierdza się, że w tym czasie Francuzi mieli to miasto opuścić). Dozwolono także użyć 100,000 fran: na poprawę katedralnego kościoła w *Szartr*, znacznie uszkodzonego niedawno przez pożar.

Hiszpanja.— Dla wojska *Don Karola* przesłano od kilkunastu znakomitych rodzin hisz-

pańskich z prowincji Biskajskiej, które są ciągle przywiązane do tego Xcia, znaczne zasiłki składaiące się z sukna, bielizny, obuwia, żywności i pieniędzy. Te rodziny iuż ofiarowały znaczne części maiątku dla Karlistów. — Jenerał *Mina* wydał długą odezwę do korpusu będącego pod iego dowództwem, oświadczaiąc podziękowanie, za dotychczasowe postępowanie odznaczaiące się porządkiem; ostrzega aby woiownicy odrzucali płochę i nierozważne rady źle myślących, trwali w iedności dla zapewnienia dalszej spokojności.

Włochy. — W Rzymie mówią, że *Szwajcarskie* pułki zostaiące w służbie *Ojca Sgo* maią być powiększone, oraz nastąpi nowa administracja wojskowa. — Na iednem z przedmieść Rzymu odkryto pod ziemią kilka przedmiotów starożytnych, z czasów Cesarza *Tytusa*, składaią się z rzadkich urn alabastrowych, na których znajduie się płasko-rzeźba nadzwyczajnej piękności.

Turcja. — Wiele mówią o liście pisanym przez Wice Króla Egiptu do Sułtana; ieśli (iak wnoszą) Sułtan uzupełni podania tego Baszy, postać wschodu doznałaby znacznej zmiany. Wice Król w tych dniach ma przybyć do *Alexandrji.* Konsul Angielski, będący przy tymże Wice Królu, wyiechał dla widzenia się z *Ibrahimem*, maią to być bardzo ważne układy.

Rozmaitości. — Dyrekcja teatru gimnazjum dramatycznego w Paryżu, chcąc uczcić pamiątkę pierwszego przedstawienia sztuki bardzo upodobanej *Ulicznik Paryzki*, kazała wybić medal z napisem: „Ulicznik Paryzki, przedstawiony pierwszy raz d. 30 Stycznia 1836", na drugiej stronie znajduie się imie każdego aktora występuiącego w tej sztuce, na obrączce zaś napis: „Teatr Gymnazjum", Aktorowie *Buffe* i *Ferwil* otrzymali złote medale, inni wszyscy srebrne. — Najnowszy balet przedstawiaiący się w teatrze wielkiej Opery, iest pod tytułem *Djabeł kulawy.* — W rocznicę urodzin Króla Angielskiego, Lord *Granwil* Ambassador angielski w Paryżu dawał (iakeśmy donieśli) świetne śniadanie tańcuiące; nic opisać nie zdoła wspaniałości i przepychu tej uczty, która prócz ogromne summy na iej urządzenie wyłożonej, kosztowała bogatego Lorda 40,000 fran: przegranych tego wieczora w zakłady przy wiście! — Dwóch majtków rozplątywało linę okrętową nie mogąc tak śpiesznie iak sobie życzyli ukończyć roboty, zniecierpliwiony ieden z nich zawołał: a gdzież do stu bałwanów ten koniec się podział!" uważaj tylko dobrze odpowiedział drugi, może my i nie znajdziemy końca; a to dla czego? zapytał pierwszy, bo go ktoś zapewnie uciął. — Pewien podróżny kazał się przewozić przez rzekę, która właśnie natenczas wezbrała, a że miał niezmierny wstręt do wody, zapytał, niby to na wpół żartem przewoźnika, nie chcąc dać poznać że się boi: przecież tu ieszcze nikt nie zginął z tego czółna? O nie Panie, utopił się tu prawda wczoraj ieden z przeieżdżaiących aleśmy go dziś raniuteńko znaleźli; nie miał nic przy sobie. — Pewien Poborca tak był próżny, że za życia ieszcze kazał w ogrodzie postawić statuę wyobrażaiącą iego postać; dwaj wieśniacy przechodząc przypatrywali się tejże, a ieden z nich powiada: dla czegóż iuż kiedy go tak pięknie przystroili, nie dali mu rękawic? oh powiedział drugi, a na cóż iemu rękawice, kiedy on zawsze ręce w naszych trzyma kieszeniach. — Więcej niż przez 2 wieki, ryby morskie zwane *mureny*, były u Rzymian przedmiotem tak zadziwiaiącego zamiłowania, że *Krassus* bardziej się zmartwił utratą iednej z tych rybek aniżeli kiedy mu umarło troie dzieci. Starał się ie obłaskawiać i zakładał im obrączki złote podobne do zausznic, iakie nosiły młode dziewczęta. — We wszystkich koszarach w całej *Belgji* maią być odtąd łużka żelazne, na co stany uchwaliły summy potrzebne.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Ossoliński Wik: Hra: z Berlina, Piotrowski Tytularny Radca z Wilna, Wołowicz Sędzia Pokoiu z Siedlec, Karczewski Józ: Dzie: z Lipniak, Roiak

Paw: Dzie: z Bratkowa, Soder Urzędnik Banku z Berlina, Woroniecki Kal: Xżę z Glinek, Ledóchowski Józ: Hra: z Konstantynowa, Xiążę Galiczyn Pułkownik Gwardji z Petersburga.

DONIESIENIA.

Dnia 16/28 b. m. w Biórze Kommis: Woie: Mazo: o 12 w południe odbywać się będzie publi: głośna licytacja na 6 letnie wydzierżawienie Domu Austerji i Gruntów w Mieście *Karczewie*, należących do rodzeństwa Jezierskich. Rozpocznie się od złp. 245 gr: 9 na iednoroczną opłatę dzierżawną.

Z dniem 1 Maia otworzyłam Jnstytut naukowy wyższy Płci Żeńskiej, przy ulicy Koziej Nr 624, w domu W. Dratza, wszelkie nauki, iako to: iezyka Rossyjskiego, Polskiego, Francuzkiego i Niemieckiego, planem przez Kommissją Rząd: Oświecenia Publicz: przepisanym są w moim Justytucie wykładane za pomocą zupełnie usposobionych i upoważnionych od rządu Nauczycieli. Niemniej są udzielane Rysunki, Muzyka i rozmaite roboty ręczne. Lokal obszerny, przyzwoity i dogodny, w którym przez lat kilkanaście istniały Jnstytuty naukowe wyższe; i staranie iakiego dokładam, spodziewam się iż mnie uczynią godną zaufania, którem Szanowni Rodzice i Opiekunowie zaszczycić mnie raczą.
T. Rabińska.

Znaleziony TŁOMOK między Miłosną a Warszawą, właściciel może odebrać w Urzędzie Municypalnym miasta Siedlce.

Dla familijnego wyiazdu Właściciela, iest do sprzedania lub zamiany blisko Warszawy porządnie zabudowana i obsiana, (w przyiemnem nad płynną i rybną wodą położeniu) i korzystnem z bliskich lasów miejscu, z 2ch przeszło włók ornego gruntu i siana kilkadziesiąt fur zawieraiąca, intratna z inwentarzem KOLONJA czyli WÓJTOSTWO; oraz DOM intratny z fruktowym OGRODEM, na zamian Wsi o mil kilka. Jnformacja na przeciw Zamku po prawej stronie od rogu ulicy Piwnej pod Nr 28 na dole w Magazynie Strojów u Kollektora Loterji.

W dniach 29 i 30 b. m. są do sprzedania z wolnej ręki we Wsi Mławce o milę od Miasta Mławy 1,000 sztuk OWIEC Macior w przednim gatunku, oraz 200 sztuk TRYKOW, wszystkie najszlachetniejszego chowu trzod Szląskich. Ceny tych Owiec są w porównaniu teraźniejszej ceny wełny bardzo umiarkowane iako to: sztuka macior po 3 Talary 10 Szelągów w kurancie Prus: zaś tryków sztuka od 10 do 20 Talarów Pruskich, oczym zawiadamia się Szanownych Amatorów chowu pięknych trzod Owiec.

Z Poznania. W skutek Najwyższego postanowienia N. Pana, w odprawie Sejmowej z dnia 29 Czerwca 1835 r., w mieście tutejszem iarmark na Wełnę co rok, 2 razy odbywać się będzie. W tym roku postanowiono pierwszy iarmark odbyć w porze iesiennej, przeznaczaiąc na to dni *od 6 do 8go miesiąca Października.* Zapraszamy więc Panów Wełnę przedaiących, równie iak handluiącą Publiczność na iarmark ten, z nadmienieniem iż Publiczność wszystkie i takie same wygody tu znajdować będzie, do iakich w innych miastach w których się iarmarki na wełnę odbywaią, iest przyzwyczaiena. Również staraniem naszem będzie o szczególniejszem ułatwieniu środków dla tym łatwiejszego nabywania potrzebnych pieniędzy za umiarkowaną nagrodą, przez urządzenie oddzielnych kantorów diskantowych. Magistrat. *Naumann.*

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.

STRZELEC przybyły z zagranicy, opatrzony w świadectwa, obeznany dobrze z Leśnictwem, życzy sobie wejść w obowiązki LESNICZEGO; wiadomość powziąść można w Biórze Jnformacyjnem.

W Województwie Sandomierskiem Pcie Szydłowieckim Obwodzie Opoczyńskim, mila od Przysuchy, od szose pół mili, na około kuznicznemi dobrami otoczone, iest Wieś OSTAŁOW WIELKI z Wsią drugą ZAWONIA, z wolnej ręki do sprzedania. Dobra te liczą wysiewu oziminy korcy 160, samej przenicy korcy 50, siana gruntowego bardzo pięknego cetnarow 1,800. pańszczyzny ciągłej rocznie dni 5,600, las na gruntową potrzebę i opał wystarczaiący, dom mieszkalny murowany nowy, ogród fruktowy piękny, kamień do murowania nieprzebrany i młyn wodny, granice pewne: o dalszych szczegółach dowiedzieć się można w Biórze Jnformacyjnem lub w Radomiu u Patrona Pióro.

Wczoraj wyciągnięte Nra 25.—12.—21.—26.—64.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Dziś dla słabości JP. *Zołkowskiego,* zamiast *Gałganducha, Młyn djabelski.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 2gi raz *Uczony. Przez sen.*

Gabinet Sztucznych wyrobów ze szkła widzieć można każdodziennie od 10 z rana do 6ej w wieczór, w domu Kochanowskiego przy ulicy Miodowej.